

Z budowy kombinatu im. Lenina w Nowej Hucie

Nowe urządzenia
II wielkiego pieca
wchodzą
do ruchu



NA ZDJĘCIU: układanie torów pod mostem przelazkowym w rejonie koksoschematu.

Wszystkie podstawowe obiekty II wielkiego pieca, którego uruchomienie przewiduje się w hucie im. Lenina w najbliższych tygodniach, są już w ruchu. Po moście przelazkowym rudy, wieżach wyciągowych miało koksowego, jamie skopowej, urządzeniach nagrzewnic itp. w poniedziałek, 21 bm., komisja rozruchowa przejechała urządzenie zasilające wielki piec w energię elektryczną. Jest to jedyna z ważnych prac umożliwiająca przeprowadzenie dalszego rozruchu kompleksu II wielkiego pieca.

Mimo poważnego zaawansowania prac montażowych i regulacyjnych, kierownictwo rozruchu napotyka jednak trudności. Jak informuje kierownik rozruchu pieca — inż. F. Foltys, „Mostostal” i „Kra-kowski Zjednoczenie Elektryczne” opóźniają np. montaż niektórych urządzeń, chociaż potrzebne materiały i części znajdują się na placu budowy.

Walny zjazd
delegatów SPATIF

WARSZAWA, 21. 3. 21 bm. rozpoczęły się trzydniowe obrady I walnego zjazdu delegatów Stow. Pol. Artystów Teatru i Filmu. Zjazd ma na celu omówienie pracy teatru i filmu w latach ubiegłych oraz ocenę działalności Stowarzyszenia.

Na obrady, które zgromadziły delegatów SPATIF z całego kraju, przybył minister Kultury i Sztuki W. Sokorski.

Pilne zadania „szefów” w wiosennej kampanii siewnej

Jestem przedmiotem wniosku. Już za kilkanaście dni robotnicy PGR i POM, członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracownicy chłopów wyjdą w pole. Płony uzyskane z tegorocznych zasiewów powinny być znacznie wyższe niż w latach ubiegłych. Przede wszystkim dla naszego województwa w br. zwykłych plonów czterech zółt kłosa-wych o ponad 2 q z każdego hektara.

Ten wysoki wzrost urodzajów jest niezbędny dla zrealizowania wytyczonych przez II Zjazd partii 2-letniego planu przyspieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy. Po to jednak, by uzyskać zaplanowany wzrost wydajności w rolnictwie, niezbędne jest uruchomienie w tym celu wszystkich sił i środków, będących w naszej dyspozycji.

Jednym z wypróbowanych środków pomocy dla rolnictwa jest bezpośredni udział klasy robotniczej w przygotowywaniu i przeprowadzeniu kampanii siewnej. Po-ważną rolę odgrywa tu zwłaszcza zakła-dy pracy Łodzi i województwa, sprawując szefostwo nad PGR i POM. Jak wykazała ostatnia narada kierownictwa zakładów sprawy szefostwa z przedstawicielami PGR i POM, wzajemna współpraca doprowadziła do przedterminowego wyremontowania pomownego i pęgorozowego parku maszynowego, który będzie użyty w wiosennej kampanii siewnej.

Dieścieści części zamiennych do maszyn rolniczych w PGR i POM wykonywały warsztaty Zakładów im. Strzelczyka, Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, MPK w Łodzi, Zakłady im. W. Piecka w Żychlinie i inne. Zna-ne są liczne przykłady zrozumienia przez robotników ich zadań w niesieniu pomocy zalogom ośrodków maszynowych. W trzech robotników w Zakładzie im. W. Piecka w Żychlinie po godzinach pracy wyremontowa-ło lokarkę dla POM w Bedlinie.

Jednakże pomoc techniczna PGR i POM — to jeszcze nie wszystko. W rolnictwie tak samo jak i w przemyśle, o sprawnym prze-prowadzeniu kampanii decydują ludzie. Od nich bowiem, od ich umiejętności posługi-wania się nowoczesnym sprzętem, a nade-wszystko od ich świadomości politycznej za-leży, w jakim miejscu spróstała on zadaniom wytyczonym naszego rolnictwa na wyż-szym poziomie. W tej zaś dziedzinie „szefowie” zrobili jeszcze niewiele.

W dalszym ciągu w wielu POM istnieje zły, niedolny stosunek do mienia socjalistycznego, niekiedy szerszy się plądrowanie, nie-chałe wykonuje się prace w spółdzielniach produkcyjnych. Wypływa to z niskiej świadomości niektórych załóg pomownych. A jakże są tego następstwami? Kłótnie, znacznie krótsza niż przewidziano do odpowiedniej nor-my, wydajność ciągników POM, zbyt niska wydajność plonów w spółdzielniach produkcyjnych, nie zdobywająca dla idei spółdzielczości mało i średniolich chłopów gos-podarujących indywidualnie.

Abym zważył to zło, trzeba większej niż dotychczas opieki i pomocy dla PGR i POM ze strony organizacji partyjnych w zakła-dach pracy, sprawujących szefostwo. W tym celu należy sięgnąć do wzorów przodzą-cych szefów. Np. Zakłady im. Strzelczyka w Łodzi mają bogate doświadczenia w pracy z zalogami POM w Rawie Mazowieckiej. Jest to jedyny bodaj zakład, który otoczył pod-opieczką POM wszechstronną opieką.

Organizacja partyjna Zakładów im. Strzelczyka raz na miesiąc deleguje swych przed-stawicieli na zebrania podstawowej organi-zacji w POM. Towarzysze z Łodzi uczą fo-rmą z POM korzystania z prawa kon-trolli administracji. Wspólnie wytyczają kie-

runki swojej działalności, wspólnie je realizu-ją. Bogate doświadczenia robotników fabry-cznych, zahartowanych w walce o wykona-nie planów produkcyjnych, są wielką pomo-cą dla ofiarnej, ale mniej doświadczonej za-logi POM. Towarzysze z Łodzi nauczyli to-warzyszy z POM wykrywać „wąskie gardła” hamujące pracę ośrodka. Pomogli je zlikwi-dować.

Organizacji partyjnej w POM zwrócono uwagę na potrzebę kolektywnego podejmo-wania decyzji we wszystkich ważniejszych sprawach. Nauczono ją odwoływać się do opinii całej załogi, do brania pod uwagę każdego wniosku mogącego usprawnić pracę.

Już dawno zauważono np., że załoga POM słabo orientuje się w sytuacji międzyro-dowej. Co pewien czas więc prelegenci z Zakładów im. Strzelczyka wygłaszają w POM pogadanki na ten temat.

Przedstawiciele rady zakładowej z ZM im. Strzelczyka zwrócili uwagę organizacji związkowej w POM na potrzebę większego interesowania się sprawami biurowymi agromonów i traktorzystów. Zetopowcy z Ło-dzi zainteresowali pomownych życiem świe-tlicznym.

Wychowanie załóg PGR i POM na czło-wiechy agitatorów spółdzielczości produkcyjnej, to sprawa niełatwa i długotrwała.

Sytuacja wymaga, aby poważna część tej pracy została wykonana przez klasę roba-czą już w bieżącej kampanii siewnej. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że naszym nowym organem władzy ludowej działającym na wsł — gromadkim radom narodowym — brak jest w tym kie-runku niezbędnego doświadczenia, które na-bywa się z czasem. Trzeba pamiętać i o tym, że POM naszego województwa, mimo przygotowania parku maszynowego, nie za-bezpieczyły jeszcze pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej swych ciągników. Do 17 bm. zawarto zaledwie umowy na pra-cę około 65 proc. maszyn POM. Słabo zwłaszcza przebiega zawieranie umów na prace POM z chłopami gospodarującymi in-dywidualnie.

Abym zapewnić wysoki urodzaj w osta-tnim roku Planu 6-letniego, aby wykonać zadania postawione przez partię i rząd, klasa robotnicza, a zwłaszcza robotnicy zakła-dów sprawujących szefostwo nad PGR i POM powinni:

- 1) raz jeszcze dokonać kontroli parku maszynowego w podopiecznych pla-cówkach i udzielić pomocy w usunięciu wszystkich zauważonych usterek;
 - 2) zorganizować w zakładach pracy przemyślane, które powinny być wyposażone w narzędzia i środki transportowe, aby w czasie kampanii siewnej mogły pospieszyć z pomocą w likwidowaniu ewentualnych awarii maszyn powstałych podczas wykony-wanych prac;
 - 3) w celu przyspieszenia zawierania u-mów na prace maszyn w POM i GOM, we wszystkich zakładach pracy rady zakładowe powinny przeprowadzić rozmowy z robotnikami zamieszkującymi na wsł, wykazując im korzyści mechanicznej upra-wy gleby;
 - 4) w parze z pomocą techniczną i orga-nizacyjną dla PGR i POM musi iść stała pomoc polityczna dla organizacji par-tyjnych, rad zakładowych i ZMP.
- Bogate doświadczenia towarzyszy z zakła-dów pracy w działalności politycznej — u-swiadomienia, w umacnianiu więzi z ma-sami, w trosce o sprawy bytowe i kultural-ne powinno znaleźć zastosowanie w co-dzienniej pracy PGR i POM.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 69 (3321) ROK XI

ŁÓDŹ, WTOREK 22 MARCA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Wielka manifestacja na rzecz pokoju

Spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR

21 bm. w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Hale zapelniała ponad 5-tysięczna rzesza mieszkańców Warszawy — robotników fa-bryk i budów, pracowników biur, przedstawicieli świata artystycznego i naukowego, żoł-nierzy oraz liczna grupa młodzieży szkół średnich i wyższych uczelni.

Zebrani długotrwale owacją witają członków delegacji Ra-dy Najwyższej ZSRR, z prze-wodniczącym delegacji — A. Wolkowem na czele, którzy

zajmują miejsca w prezydium obok marszałka Sejmu PRL — Jana Dembowskiego, sekreta-rza KC PZPR — Edwarda O-chaba, członków rządu PRL, przedstawicieli władz naczel-nych stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Po odegraniu przez orkie-strę hymnu polskiego i hymnu Związku Radzieckiego, akade-mie zgaga przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Jerzy Al-brecht.

Obszerne przemówienie wy-głasza zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, mini-ster Szkolnictwa Wyższego, poseł na Sejm — Adam Ra-packi. Wzniesione przez mow-cę na zakończenie przemówie-nia okrzyki na cześć przyjaźni polsko — radzieckiej zebra-ni z mocą podejmują.

Zrywa się nowa owacja, gdy na mównicę wchodzi członek delegacji Rady Najwyższej ZSRR — A. Safronow.

Poszczególne fragmenty przemówienia A. Safronowa zgromadzeni przyjmują gorą-cymi oklaskami, a po zakoń-czeniu długiej manifestacji na cześć nierozdzielnej przyjaźni pomiędzy narodami na-szych krajów, na cześć pokoju na całym świecie.

Jako ostatnia przemawia przewodniczący Rady Warsza-wskich Zakładów Przemysłu O-dzieżowego im. 17 Stycznia — Jadwiga Serafin. Zgromadzeni gorąco podejmują wzniesiony przez przedstawicieli ludu

okrzyk: „Niech żyje pokój na całym świecie!”.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Obecni w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego

MOSKWA, 21. 3.

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat Minister-stwa Spraw Zagranicznych ZSRR:

Ostatnio między rządami Związku Radzieckiego, Pol-skiej Rzeczypospolitej Ludo-wej, Republiki Czechosłowac-kiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Buł-garskiej Republiki Ludowej i Albańskiej Republiki Ludowej odbyły się — zgodnie z u-chwałami moskiewskiej kon-ferecji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Euro-pie — konsultacje dotyczące zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej ośmiu krajów, które bra-ły udział w konferencji moskiewskiej.

W toku konsultacji ujawni-ła się całkowita zgodność po-glądów rządów tych krajów co do zasad takiego układu oraz organizacji wspólnego do-wództwa państw — uczestni-ków układu, które będzie u-tworzone w wypadku ratyfi-kacji układów paryskich, w celu zapewnienia bezpieczeń-stwa tych państw, w imię u-trzymania pokoju w Europie.

W konsultacjach rządów ośmiu krajów wzię także u-

N. A. Michajłow
— ministrem
Kultury ZSRR

MOSKWA, 21. 3.

Agencja TASS donosi, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na wniosek przewodni-czącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina zwołano G. F. Aleksandrowa z obowiąz-ku ministra Kultury ZSRR, ponieważ nie zapewnił on kie-rownictwa Ministerstwu Kul-tury.

Ministrem Kultury ZSRR Prezydium mianowało N. A. Michajłowa, zwołując go z obowiązków ambasadora ZSRR w Polskiej Rzeczypos-politej Ludowej.

Na zdrowy rozsądek...

Zagadki handlowe

Czy maszyna do szycia jest przyrządem fotooptycznym? Czy wózek dziecięcy należy do wyrobów ze szkła i porcela-ny? Czy akwarium na ryby jest artykułem sanitarnym, a pas ciężowy... artykułem fotograficznym?

Tak — zgodnie z opinią han-dlowców, którzy w ten właśnie sposób, jak wykazuje prakty-ka, kwalifikują te towary.

Maszyn do szycia nie moż-na dostać w sklepach „Arge-d” czy domach towarowych, lecz za to są one w dużym wy-borze w sklepach „Foto-Optyka” — w Warszawie, Lub-linie, Białymostku i innych miastach. Wózek dziecięcy można w Łodzi kupować w sklepie ZSS Porcelana i wy-roby ze szkła (ul. Piotrkow-ska 152) lub w sklepie MHD nr 688 Handel artykułami instalacyjnymi. Również w Łodzi akwaria na ryby są w sprzedaży w sklepie MHD (ul. Piotrkowska 84), zajmują-cym się handlem artykułami sanitarnymi — sedesami, kra-nami, umywalkami i in.

O pasach ciężowych nie nie-wiedzą ekspedientki Central-nego Domu Towarowego w Warszawie w stoiskach z bie-lizną damską czy artykułami drogowymi. Jedynie stoisko, które prowadzi sprzedaż tych wyrobów — to do kilku lat — to stoisko „Artykuły foto-graficzne”.

Komunikat
Wydziału Propagandy
KŁ PZPR

Wydział Propagandy KŁ PZPR zawiadamia aktyw partyjny, gospodarczy, orga-nizacyjny masowych i ak-tywnych ruchów społecznych, że od-czyt lektora KC na temat: „Zagadnienia graniczyjo-no-gospodarczego umocnie-nia spółdzielni produkcyj-nych”, wyznaczony na dzień 24 bm., odbędzie się 29 bm., o godzinie 17, w sa-li Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej, al. Koś-ciuszki 65.

oni właśnie wskazują nam, że musimy, to oni uczą nas, jak obniżyć koszty własnej pro-dukcji...

PRZYTOCZYLIŚMY po-wyżej kilka wypowiedzi, jakie padły na zebraniu ak-tywnych technicznego ZPB im. Marchlewskiego. Zebranie to odbyło się w związku z naradą korespondencyjną, jaka toczy się na łamach naszego pisma.

Udział w naradzie wzięli: dyrektor naczelny, naczelny inżynier, kierownik przedza-łni średnioprzedni, kierownik tkalni, kierownik oddziału przygotowywania oraz wie-lu majstrów.

Dyskusja, choć ożywiona i bogata w wiele cennych uw-ag, wykazała jednak, iż wie-lu majstrów nie interesuje się naradą „Nasze rezerwy w walce o obniżenie kosztów własnych”. Są i tacy, którzy niechętnie dokładają, a niekiedy wcale, nie czytają wypowie-dzi dyskusyjnych.

Czyżby towarzysze z ZPB im. Marchlewskiego, przodu-jącego w przemyśle włókienniczym zakładu, nie intereso-wali się pracą i osiągnięciami innych załóg? Czyżby niepo-trzebna im była wymiana doświadczeń? Nie, tak na pew-no nie jest, ZPB im. Mar-chlewskiego mają na swym koncie wiele osiągnięć, nie-wiele jeszcze mogą się na-uczyć, przyswajając sobie o-siągnięcia bratnich zakładów.

Do takiego wniosku doszli właśnie uczestnicy zebrania, postanawiając ważniejszą stu-dować wypowiedzi oraz or-ganizować w oddziałach spe-cjalne dyskusje, poświęcone tym sprawom.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ

każdego
zakładu
kwartalny

Obowiązkiem
wykonać PLAN

Przedziałnie i tkalnie przemysłu zgrzebnego pracują w marcu lepiej niż w poprzednich miesiącach. Plan za 17 dni bm. przedziałnie zrealizowały w 102,5 proc., a tkalnie w 103,8 proc. Nieco gorzej wyniki uzyskują wykończalnie (97,4 proc.).

Miedzy innymi w bieżącym miesiącu wydanie podniosły produkcyjne przyrosty surowych ZPZ w Zdunskich Woli. Dobre wyniki osiągają również ZPZ im. Bardowskie-

go i ZPZ w Belchatowie. Za-loga Poludniowo — Łódzkiego ZPZ, która w lutym nie zrealizowała swych zadań, obecnie wykonuje plany z nad-wyżką, ofiarnie walcząc o peł-ne i przedterminowe wykona-nie zadań planowego kwartału.

Przemysł dzianinowy w planowej po-łowie marca pracował ja. Świadczy o tym, najlepiej fakt, że za 17 dni bm. ukończono na 96 proc. wykonano planu (według cen niemieckich).

Do zakładów, które mogą się po-godzić osiągnięciom należy ZPZ im. Głogowskiego. Ich zalogi od pierw-szych dni miesiąca wykonują plany dzienne z nadwyżką, o to ostatnio, że zostały już przełamane trudności, które do niedawna jeszcze hamowały wzrost produkcji.

Wymiarze pracują również Śródmiejsko-Łódzkie ZPZ, ZPZ im. Duracza, ZPZ im. Koszówka.

Do pozostałych, w tym sekcjach trzeba, niestety, zaliczyć ZPZ im. Fin-dera i ZPZ im. Rychnińskiego. W ZPZ im. Fintera spadek wydajności spo-kojowy został przede wszystkim nad-miennie obserwowany w ZPZ im. Rychnińskiego spowodował niedol organizacja pracy.

Zbliża się koniec pierwszego kwartału. Towarzysze z przemysłu zgrzebnego i dzie-wiarzkiego muszą dać z siebie maksimum wysiłku, aby plan miesięczny oraz plan kwartalny zostały w pełni zrealizo-wane.

Plan kwartalny musi wykonać każdy zakład. Każdy oddział i zespół — oto hasło wszystkich robo-tników, robotniczek i maj-strów, całego personelu in-żynierskiego — technicznego.

Pracownicy budowlani
wybrali nowe
władze związkowe

W dniu 20 bm. odbyło się konferen-cja sprawozdawcza — wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych. W konferencji udział wzięli miedzy innymi przedstawiciele Komitetu Łódzkiego PZPR, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych i WRZZ.

Po zgromadzeniu i wyborze komisji młki zebrani delegatów wysłuchali spra-wozdania ustępującego zarządu, które złożył przewodniczący, tow. Rodusiński, oraz sprawozdania komisji rewizyjnej. Następnie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem i wyborami nowych władz.

W skład plenium Zarządu Okręgowo-go Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych weszło 15 osób. Do prezydium wybrano: na przewodniczącego — tow. Feliksa Rodusińskiego, na sekretarza — tow. Kazimierza Korolaka, na członków prezydium tow. tow. Jona Dziel-bińskiego, Witolda Purty, Józefa Goj-dę, Władysława Pilcho i Ryszarda Wo-lkusa.

W skład plenium Zarządu Okręgowo-go Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych weszło 15 osób. Do prezydium wybrano: na przewodniczącego — tow. Feliksa Rodusińskiego, na sekretarza — tow. Kazimierza Korolaka, na członków prezydium tow. tow. Jona Dziel-bińskiego, Witolda Purty, Józefa Goj-dę, Władysława Pilcho i Ryszarda Wo-lkusa.

Znaczek polski
V Światowego
Festiwalu
Młodzieży
i Studentów
w Warszawie

NA ZDJĘCIU: znaczek w projekcie Jerzego Chęrkę (I nagroda). Ca-łość wykonana w emalii Tarcza niebieska z bia-łym gołębiem. Napis złoty na białym tle. (Znaczek skierowany do produkcji).



Pierwsze wnioski
z krakowskiego
ringu

GŁOS SPORTOWY

Nadeszła najwyższa pora odświeżenia atmosfery wokół stolików sędziowskich

Rano przed finałami spotkań w autobusie Gościńskiego. Antos wyglądał jak człowiek, który znalazł się w katastrofie samochodowej i eudem ocalał. Plasterem zaklecone oko, wielkie siniaki na ciele...

— To nie jest rezultat walki — wyjaśnił Gościński. — Wpadłem na drzwi w nieoświetlonym korytarzu stolików.

Co za pech. Przejść całe tak bombardowanie w walce z Węgrzynami i potem zapaść guza w stołowie!

— Co tam moja walka. Wszystko zbladło wobec szlagiera, jaki zrobił Guziński. Po powrocie do Łodzi zabraknie ci dni i nocy chyba, by wyjaśnić jeszcze raz, jak to było.

— A twoim zdaniem? — Leszek przegrał. Gdyby posłuchał ten jeden wieczór inne nazwisko, sędziowie dali by zwycięstwo Guzińskiemu 5 punktami. Dla nich nazwisko ma takie znaczenie, jak renowana firma. Na ślepo wierzą, że najlepsze czekoladki produkują „Wedel”. I równie wielki kredyt dają sławnym bokserom. Czy to się pierwszy raz zdarzyło...

W słowach Gościńskiego wyraził się można rozoryzowanie, zadawione żale do sędziów. Pomyśleć tylko, co w tej chwili musiał czuć sam Guziński...

— Dla was to jest sensacja, dla boksu dramat — powiedział sędzia Łukedre, jeden z „bohaterów” niefortunnego werydyku.

Dla sędziów, niestety, głos opinii publicznej jest w takich okolicznościach najgorszym złem. Byliby zapewne szczęśliwi, gdyby sprawa Drogosza-Guzińskiego utonąła w milczeniu. Ale jakże milczeć, kiedy sobotni epizod wywołał poruszenie w całym kraju. I tak sobie wyobrazić, jak gorących dyskusji przedmiotem jest on w Łodzi, a zwłaszcza w rodzinnym mieście Guzińskiego — w Pabianicach. Bo ani przez chwilę nie wolno zapominać, że Łódź inkasuje popularność tego boksera w imieniu pabianickiego Włókniarza i jego trenera, jednego z pierwszych w Polsce pięściarzy, sędziwego dziś Eugeniusza Nowaka.

Nie słyszałem wywiadu radiowego z Feliksem Stammem. Podobno powiedział, że nie widział walki Drogosza, ponieważ w tym czasie opiekował się w szpitalu Niedźwiedzkim. Istotnie, Stamm nie mógł widzieć całej walki, wyszedł bowiem z sali w parę sekund po ciosie, który rzucił Drogosza na deski. I nie można się dziwić zdenerwowaniu trenera. Przecież Leszek był jego pupilem. Ale sprawiedliwość każę wyjaśnić, że Stamm wielokrotnie ostrzegał swego ucznia przed takim finałem jego niefrasobliwego stosunku do treningów. I trzeba także stwierdzić — że Stamm był wyraźnie zadowolony z nieoczekiwanego przebiegu walki.

— Nie wiem, kto wygrał i nie ma to w tej chwili dla mnie zasadniczego znaczenia. Ważne jest, że Drogosz dostał surową naukę. To było potrzebne przed Berlinem.

Kiedy ogłoszono werdykt, w hali zapanowało niebawome oburzenie. W lawie prasowych ludzi dziennikarzy wstało, a naczelny redaktor „Sportowca” demonstracyjnie opuścił halę. Trenerzy byli rzeczywiście niezwykłego opanowania, by spokojnie znieść tę bolesną krytykę, wyrządzoną młodemu bokserowi.

Jest w tym całym incydencie jeden palący problem: dramatyczna różnica między warunkami, w jakich rozwijał się talent Drogosza i warunkami, w których pracuje Guziński. Porównanie tych dwóch bokserów odstawia przed naszymi oczyma (czy tylko boksem?) zagadnienie wyrównania dysproporcji w środkach opieki nad zawodnikami. Drogoszu brak chyba tylko przyszłowiowego „plaszego mleka”. Guziński nie zawsze ma możliwość przeprowadzenia normalnego treningu. I oto, gdy mimo trudnych warunków, taki zapomniany, jak się w sekcji boksu mówi — „przewincjonalny” bokser sięga śmiało ręką po najwyższą w boksie godność, na drodze jego zwycięstw ataków wyrasta nie do zdobycia forteca: stolik sędziowski. Stolik wy-

rozumiały, entuzjastycznie przychylny dla mistrzów, a chłodny, sceptyczny, nieomal niechętnie usposobiony — wobec nieznanego.

Sędziowie mają prawo popełniać pomyłki. To jest ludzka rzecz. Ale może ich usprawiedliwić chwilowa słabość formy, nigdy zaś schematyczne wartościowanie pięściarzy, jak to miało miejsce w wypadku werydyku po walce Drogosza — Guziński.

Ci, którzy popełnili pomyłkę, uznali wszelkie głosy krytyki za przejaw ignorancji. Warto więc wyjaśnić, że wśród owych ignorantów znalazło się 6 tysięcy widzów, kilkunastu niezainteresowanych sędziów oraz takie autorytety, jak Julian Neudling, Witold Majchrzycki, Paweł Sztybel, sam nawet trener CWKS, Włocławek, który jednomyślnie oświadczył: „Walkę wygrał Guziński”.

Wracamy do tej sprawy, bowiem w jasny sposób wywniosła ona na porządek dzienny daleki od doskonałości obiektywizm arbitrow i ich przygotowanie do wykonywania trudnych czynności sędziowskich. Wracamy do tej sprawy nie dla schłabiństwa gustu publicznego, kierującego się odwieczną sympatią dla „słabych”, bowiem w takim przekonaniu wierzymy, że Drogosz, mimo porażki, jest wspaniałym, bodaj najlepszym dziś naszym pięściarzem. Stawiamy tę sprawę przed działaczkami bokskerskimi, bowiem istnieje nieuchronna konieczność dokonania gruntownej wentylacji wśród sędziów bokserów dla wprowadzenia w ich zakłady, zaszczepienie krag świętego powietrza, atmosfery, która zlikwiduje raz na zawsze miano wielkich nazwisk. Inaczej nie byłoby w ogóle sensu rozgrywanie turniejów o tytuły mistrzów Polski. Prościej byłoby przyznać je z urzędu reprezentantom kraju, a dla reszty jako stawkę pozostawić tytuły wicemistrzów.

I pragniemy przy tej okazji postawić także sprawę nierównomiernie troskliwej opieki dla pięściarzy awansowanych do kadry i tych, którzy nie mieli szczęścia zyskać uznania trenerów, choć jak to wykazał Guziński i Pinski na takie wyróżnienie w pełni zasługują.

Królak
mistrzem Polski
w wyścigu przelajowym

Wyniki: 1) Finlandia (1. Bergström, Lehtonen, Meriläinen, Taitinen) — 3.15.43; 2) Polska (1. Bukowski, Sobczak, Rubik, Kwapień) — 3.15.44; 3) CSK (Chiriac, Cardel, Melich, Motus) i Finlandia (1. Lehtinen, Muncinen, Sipponen, Kontinen) — po 3.16.31; 5) Polska (1. i 3.19.06; 6) Polska (1. i 3.19.52; 7) NRD — 3.20.01.

Stafeta kobiet 3x5 km.
Wyniki: 1) Finlandia (Routanen, Salonen, Pulkkinen) — 1.26.53; 2) CSK (Vaccaro, Polackova, Kraslová) — 1.28.23; 3) Polska (1. Gasiennica-Daniel, Feksa, Krasnowska) — 1.28.52; 4) Polska (1. B. Merusarowa, Bukowska, Rajchel) — 1.33.30.

**Łódź ma już
Komitet Etapowy**

Do rozpoczęcia tegorocznych Kolarskich Wyścigów Pokoju Praga-Berlin-Warszawa pozostało jeszcze wprawdzie wiele dni, ale aby ta gigantyczna impreza wypadła imponująco, trzeba jak najwcześniej rozpocząć prace przygotowawcze.

W Łodzi odbyło się już pierwsze zebranie aktywów sportowych, na którym między innymi wybrano Komitet Etapowy. Skład komitetu przedstawia się następująco:

Przewodniczący prezydium Komitetu Etapowego — tow. Gutkowski — naczelny redaktor „Głosu Robotniczego”.

Przewodniczący komisji programowej — propagandowej — tow. Kilsz — dyrektor Radiostacji.

Przewodniczący komisji technicznej — sportowej — tow. Wróblewski — przewodniczący sekcji kolarskiej ŁKKF.

Przewodniczący komisji zaopatrzeniowej — tow. Dzunzda — kierownik oddziału ogólnokrajowego ŁKKF.

Przewodniczący komisji narządów — tow. Czelný.

Przewodniczący komisji porządkowej — tow. Urban.

TRENER STAMM był uprzedzonym skonstruowany i popadł w głęboką zadumę.

Aby było łatwiej prowadzić gospodarstwo domowe

„Arged“ troszczy się o lepsze zaopatrzenie sklepów

W sklepach łódzkich z artykułami gospodarstwa domowego jest coraz więcej wszelkiego rodzaju naczyń kuchennych oraz różnych przyrządów i urządzeń mechanicznych, ułatwiających kobiecie pracę przy prowadzeniu gospodarstwa

domowego. Zaopatrywaniem detalu w krajowe i importowane artykuły użytku domowego zajmuje się „Arged”.

W I kwartale br. do sklepów łódzkich „Arged” rozprawił 50 lodówek elektrycznych, 80 pralek elek-

trycznych, 150 prądów do pieczenia, 200 frotrek i 250 ekspresów do parzenia kawy oraz 3 wagony (9 ton) naczyń emalowanych.

W okresie tym łódzkie zakłady ponadto spory artykuł importowanych z zagranicy. M. in. 195 maszyn do szycia zwykłych i elektrycznych sprządek z NRD oraz 425 aparatów radiowych, także z NRD.

Dla jeszcze lepszego zaopatrzenia rynku, „Arged” sprowadzi do Łodzi w najbliższym czasie 3 tony naczyń emalowanych oraz pewną ilość naczyń aluminiowych. W II kwartale br. spodziewane jest również nadejście z Czechosławii kilkudziesięciu maszyn wieloczęściowych tzw. „roboty” typu UKS. „Roboty” te są prawdziwym dobrodziejstwem dla gospodyń: same wyrabiają ciasto, ubijają pianę, obierają kartofle, kroją jarzyny i owoce, miażdżą mięso, wyciskają soki. Wystarczy tylko do maszyn napędowej przyłączyć odpowiednią część mechanizmu.

Wkrótce na ekranach



„Jutro będzie za późno” — film produkcji włoskiej. Scenariusz Alfred Machard i Leonide Moguy. Reżyseria Leonide Moguy. Zdjęcia Mario Craveri i Renato Delfrate. Muzyka Aleksandra Ciccognini. NA ZDJĘCIU: Gino Luvini i Anna Maria Pierangeli w jednej ze scen filmu.

CAP — CWF

Z ostatniej chwili

Zamiast Flory Guerra Frantisek Maxian

Flora Guerra, która miała wystąpić w dniu 22 i 23 marca z recitale w Filharmonii, odwołała swój występ.

W zastępstwie Flory Guerra, Filharmonia udala się pozyskać na recitale w dniu 22 i 23 marca znakomitego pianistę czeskiego, członka jury V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie — Frantiska Maxiana.

Wykupione bilety i abonamenty studencie na dzień 2 i 3 marca oraz na 22 i 23 marca są ważne.

Komunikaty Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partijnego

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego zawiadamia uczestników szkolenia kierunku „Materializm dialektyczny i historyczny”, że wykład dnia 11 roku nauczania na temat „O charakterze rewolucji ludowej w Polsce” odbędzie się w środę, dnia 23 bm., o godz. 17, w sali wykładowej Łódzkiego Ośrodka, ul. Traugutta 1.

Wykład dnia 1 roku nauczania na temat „Jedność i walka przeciwników” odbędzie się w piątek, dnia 25 bm., o godz. 17, w sali Akademii Medycznej, ul. Narutowicza 60.

Uwaga, słuchacze samokształcenia kierunku ekonomii politycznej!

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego zawiadamia, że seminarium dla II roku nauczania, grupa 1, odbędzie się w środę, dnia 23 bm., grupa 2 — w czwartek, dnia 24 bm.

Seminarium dla I roku nauczania: grupa 4 i 6 w piątek, dnia 25 bm., grupa 5 i 7 w czwartek, dnia 24 bm., grupa 8 dnia 22 bm.

Wszystkie zajęcia odbędą się w Łódzkiej Akademii Medycznej, ul. Traugutta 1, Poczekalnia 17.

TEATRY

NOWY (Wielkowiejskiego 15) — godz. 19 „Leopolda”.

POWSECHNI (Obrońców Stalingradu 21) — godz. 19 „Złoty podłóg”.

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) — godz. 19.15 „Wielki kłopot”.

IM. ST. JARACZA (Dąbrowskiego 27) — godz. 19 „Winnice ojca Goureaux”.

MUZYCZNI (Piotrkowska 243) — godz. 19.15 „Złoty podłóg”.

ARLEKIN (Piotrkowska 152) — nieczynny.

PINOKIO (Kopernika 16) — godz. 17 „Siedmiu czarodziejów”.

WYSTAWY

PUNKT WYSTAWOWY CWA (Piotrkowska 102 a) — wystawa prac zbiorowych Dobrosława Czajki — otwarta w godz. od 10 do 13 i od 15 do 18.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) — „Niebezpieczne cięcie” — godz. 16, 18, 20.

GDYNIA (Tuwima 1) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych: „Skrytka obrony” — godz. 18, 19.30.

Program dla najmłodszych: „Historia o czyścikach”, „Jak kochał łowić ryby”, „Kto pierwszy” — godz. 16, 17.

MŁODA GWARDIA (Zelona 2) — „Kobalita” — godz. 16, 18, 20.

PIONIER (Franciszkańska 31) — „Dzielnik na tropie” — godz. 17, 19.

POCZTA (Piotrkowska 67) — „Alko” — godz. 16, 18, 20.

PRZEWIDUJĄCIE (Żeromskiego 76) — „Ekspres z Norwiderg” — godz. 17.30.

1 MAJA (Kilńskiego 178) — „Niedokończony obraz” — godz. 17, 19.

REKORD (Rzgowska 2) — „Niebezpieczny ładunek” — godz. 17, 19.

ROMA (Rzgowska 84) — „Cena strachu” — I i II seria — godz. 17, 20.

„Milanówek” w Łodzi

Na terenie wielkiej Łodzi w gospodarstwie Augustów prowadzona jest hodowla jedwabników. Pod stałą kontrolą fachowców z największego ośrodka hodowli jedwabników w Polsce — Milanówka, prowadzi się tu prace doświadczalne nad hodowlą morwy.

W bieżącym roku gospodarstwo przygotowuje się do znacznego rozszerzenia hodowli jedwabników. Zwiększony zostanie obszar pod uprawę drzewek morworodnych o dalsze 6 ha oraz przewiduje się budowę nowych pawilonów, przeznaczonych na hodowlę jedwabników.

Przybrana matka Iwiatek w Łódzkim ZOO

Przed trzema tygodniami w łódzkiej rodzinie „Diany” i „Apollina” w Łódzkim ZOO przesyła na świat piękne Iwiatki.

Łwica okazała się jednak wyrodną matką. Opuściła swe dzieci natychmiast po ich urodzeniu. Groziło to śmiercią małym Iwiatkom.

Czuwający nad zdrowiem zwierząt w Łódzkim ZOO lekarz weterynarii Andrzej Sosnowski postanowił, korzystając z doświadczeń Warszawskiego ZOO, w którym przed kilku laty miał miejsce podobny wypadek, znaleźć dla Iwiatek mamkę, „Macocha”, która wbrew utartym pojęciom okazała się o wiele lepszą od rodzonej matki, została suką „Miska”.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ważne dla maturzystów

Punkt Informacyjny dla młodzieży przygotowującej się do matury z Akademii Medycznej czynny jest w zakładzie histologii, ul. Narutowicza 60, III p., pokój nr 8, we wtorek i piątek od godz. 14 do 15.

Ponad 2 tys. kg sałaty dostarczyli łódzcy ogrodnicy dla miast śląskich

W bieżącym roku notujemy dalszy wzrost produkcji ogrodniczej na terenie naszego miasta. Łódź zaopatruje wiele miast Polski w nowaliki i kwiaty. W hodowli kwiatów Łódź zajmuje jedno z pierwszych miejsc w kraju. Zaopatrujemy kwiatami wiele miast w różni kądzi i ogrody kwiatowe. Łódzcy ogrodnicy, po zaspokojeniu potrzeb mieszkańców Łodzi dostarczają już w roku bieżącym dla Śląska ponad 2 tony sałaty.

Poza nowalijkami i kwiatami, ogrodnicy łódzcy interesują się hodowlą roślin tropikalnych. I tak np. PGR przy ul. Siewnej z powodzeniem prowadzi hodowlę ananasów. W owoce te zaopatruje częściowo łódzkie „Delikatesy”.

O rozwoju ogrodnictwa w naszym mieście może świadczyć fakt, że na terenie Łodzi jest około 7 ha „pod szklarnią”. Są to ciepłarnie oraz okna inspektowe. W inspektach możemy leżące jeszcze na ulicach śniegu rośliny już sałaty, ogórki, rzodkiewki itp.

Z sądu

Surowe kary za kradzież i nielegalny handel

W lutym ub. roku Antoni Skoczylas zorganizował szajkę złodziejską. Zwerbował do niej swego brata Czesława Skoczylasa oraz Jana Michałaka i Juliana Wieżaka. Wspólnie dokonali oni kilkunastu napadów na placówki handlu spożywczego. M. in. włamali się do sklepów: MHD przy ul. Piotrkowskiej 225, PSS przy ul. Pabianickiej 34, MHD przy ul. Nawrot 47, MHD przy ul. Kilńskiego 143, ZSS przy ul. Zarzewskiej 10, do sklepu spożywczego przy ul. Kilńskiego 153, sklepu spożywczego przy ul. Armii Czerwonej 153. Wartość skradzionych kuponów tekstylnych, konfekcji, pończoch, szalików, wyrobów skórzaných, spirytusu i innych artykułów spożywczych sięga kilkuset tysięcy zł.

Sprzedają skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

Sprzedaży skradzionych materiałów zajmowali się: Bronisława Kolas, Izrael Goldberg, Zbigniew Matybski i Władysław Turała.

W kilku wierszach

Cała ósemka złodziejsko paserska stanęła ostatnio przed Sądem w Łodzi. Po dwudniowym rozprawie sąd skazał: Antoniego Skoczylasa na 9 lat więzienia, Czesława Skoczylasa na 6 lat, Jana Michałaka, Juliana Wieżaka i Bronisława Kolasę na 5 lat, Izraela Goldberga na 3 lata, Zbigniewa Matybskiego na 2 lata, Władysława Turalę na 1 rok i 6 miesięcy.

Cała ósemka złodziejsko paserska stanęła ostatnio przed Sądem w Łodzi. Po dwudniowym rozprawie sąd skazał: Antoniego Skoczylasa na 9 lat więzienia, Czesława Skoczylasa na 6 lat, Jana Michałaka, Juliana Wieżaka i Bronisława Kolasę na 5 lat, Izraela Goldberga na 3 lata, Zbign